infosokolka.pl
INFO SOKÓŁKA nr267
POWIAT SOKÓLSKI - 26 września 2022 r.

„Jemioła” oklaskiwana w Białymstoku

KRYNKI: III Turniej w zapasach w stylu wolnym kobiet oraz w mini zapasach



„Ballad i romansów” lokalne czytanie







Dożynki w Kuźnicy w deszczu, ale z przytupem

Janowskie święto z tkaniną w tle

W Zubrzycy Wielkiej ziemniak miał swoje święto

KGW w Boguszach: Postawiło na dary lasu i zrobiło furorę

Odznaczeni Złotym Krzyżem Zasługi: Krzysztof Pawłowski, Aleksy Oleksza i Kazimierz Łabieniec

„Ballad i romansów” lokalne czytanie

Narodowe Czytanie zapoczątkowane zostało przez Prezydenta RP w 2012 r. W tej edycji czytane były „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza na okoliczność 200. rocznicy wydania

Celem akcji Narodowego Czytania jest popularyzacja czytelnictwa, podkreślenie potrzeby dbałości o język ojczysty, ukazywanie bogactwa literatury polskiej, a także dawanie wyrazu jedności narodowej i dumy z bycia Polakiem.

W Liceum Ogólnokształcącym w Sokółce uczniowie, nauczyciele, dyrekcja i zaproszeni goście wspólnie odczytali kilka utworów z tomiku „Ballady i romanse”. Społeczność szkolna usłyszała takie utwory, jak: „Świtezianka” i „Rękawiczka” w wykonaniu uczniów, „Kurhanek Maryli” w wykonaniu Anny Marty Aniśkiewicz, Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych w Starostwie Powiatowym w Sokółce, Anetty Zubrzyckiej, Dyrektor ZS w Sokółce, Ewy Firs, Wicedyrektor ZS w Sokółce oraz Daniela Supronika, Dyrektora Wydziału Finansowego w Starostwie Powiatowym w Sokółce. „Panią Twardowską” odczytali nauczyciele: Dorota Dziakowska, Joanna Czemiel, Konrad Czarnowski i Dariusz Nowak.

W Narodowe Czytanie włączyła się także społeczność SOSW w Sokółce. Tradycyjnie czytanie utworów przez uczniów i nauczycieli poprzedziła prezentacja przybliżająca twórczość Mickiewicza oraz genezę „Ballad i romansów”. Organizatorami akcji były Katarzyna Zalewska – nauczyciel języka polskiego oraz Agnieszka Ambrożko – bibliotekarka.









Uczniowie kilku klas dąbrowskiego ogólniaka 9 września wzięli udział w ogólnopolskiej akcji publicznego czytania największych dzieł literatury polskiej, zgodnie z coroczną tradycją szkoły.

Nauczyciele wraz z uczniami przeczytali cztery z nich: „Romantyczność”, „Lilije”, „Świteziankę” i „Pania Twardowską".

Zespół Szkół w Suchowoli już po raz kolejny włączył się w tę akcję. Czytanie poszczególnych ballad rozłożono na trzy dni. Wszystkie można było usłyszeć przez szkolny radiowęzeł w trakcie długich przerw.

Pierwszego dnia dziewczęta z samorządu uczniowskiego przeczytały balladę „Świtezianka”. Kolejnego balladę „Lilie” przeczytała Małgorzata Karczewska, dyrektor szkoły, wspólnie z Jerzym Sienkiewiczem, polonistą. Ostatniego dnia uczennice klasy II LO przeczytały „Panią Twardowską”.

Szkolne koło recytatorsko-teatralne działające przy Zespole Szkół Rolniczych im. mjr. H. Dobrzańskiego-Hubala w Sokółce 6 września przedstawiło inscenizację opartą na „Balladach i romansach”.

Opiekunkami koła są: Jolanta Czyżewska i Agnieszka Kuklik i to pod ich kierunkiem młodzież przygotowała się do Narodowego Czytania.

Opr. Sylwia Matuk,
fot. SOSW w Sokółce
fot. Maciej Białobłocki
fot. ZS w Suchowoli
Fb Powiat Sokólski



Szanowni Państwo,

jesień przywitaliśmy tradycyjnie dożynkami (w Kuźnicy) oraz świętem króla naszych domowych potraw – ziemniaka (w Zubrzycy Wielkiej), wisienką na torcie było coroczne janowskie święto z tkaniną dwuosnowową w tytule. Od lat nie wyobrażam sobie kalendarza bez powiatowych, mniejszych i większych, uroczystości spędzanych w gronie lokalnej społeczności. Minione tygodnie przyniosły także spotkanie z kulturą wyższą – Narodowe Czytanie rozpoczęliśmy w znakomitym gronie 3 września podczas Podlaskiego Pikniku Rodzinnego, następnie dołączyły, ze wspaniałym rezultatem, nasze szkoły. Gościliśmy u nas uczniów z Litwy, by wzajemnie uczyć się od siebie wolontariatu, z kolei uczniowie sokólskich ZSZ i LO wyruszyli na zagraniczne wyjazdy by poznawać kulturę grecką, co tylko potwierdza, że warto korzystać z oferty naszych szkół.

Starosta Sokólski
Piotr Rećko



Edukacja

Dożynki w Kuźnicy - w deszczu, ale z przytupem

Deszcz nie przeszkodził biesiadnikom. Przybyły tłumy, nie tylko rolników. Były przeboje Abby i koncert zespołu Boys

– Bardzo zależy nam na tym, żeby rolnicy z optymizmem patrzyli w przyszłość. Powiat Sokólski robi wszystko, żeby na tym terenie żyło im się jak najlepiej. Chcemy, by dzięki naszym działaniom młodzi zostawali na gospodarstwach swoich rodziców – **mówił w Kuźnicy Piotr Reńko, Starosta Sokólski.**

Podczas dożynek z rolnikami bawili się mieszkańcy całej gminy, była też delegacja ze Starostwa Powiatowego w Sokółce oraz Mariusz Gromko, Senator RP, który dziękował gospodarzom za codzienną ciężką pracę.

Święto plonów rozpoczęło się dziękczynnym nabożeństwem w cerkwi pw. Podwyższenia Krzyża Pańskiego oraz uroczystą mszą świętą w kuźnickiej świątyni pw. Opatrzności Bożej. Następnie uczestnicy dożynek przemaszerowali z wieńcami symbolizującymi dostatnie zbiory na stadion przy ul. Tadeusza Kościuszki, gdzie podzielono się chlebem.

Biesiadnikom dożynkowym czas umilała muzyka. Na stoiskach regionalnych i kół gospodyń wiejskich znajdowało się mnóstwo pysznego jedzenia. Były też punkty informacyjne Straży Granicznej, Ochotniczej Straży Pożarnej i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego. Dużym zainteresowaniem gości cieszył się pokaz laserowy. Dzieci zaś świetnie się bawiły dzięki przygotowanym specjalnie dla nich animacjom.





Owacjami nagrodzono występy zaproszonych zespołów: Minimal, Retro Bandu, Kapeli Kurpiowskiej czy Bobi. Do wspólnej zabawy porwała wszystkich grupa Abba Family, prezentująca utwory Abby w swoich oryginalnych aranżacjach i duet Helena Benedyk i Marco Antonelli, którzy śpiewając największe włoskie przeboje, przenieśli widzów prosto do słonecznej Italii. Gwiazdą imprezy była grupa Boys. Dla amatorów tańca przewidziano trwającą aż do północy dyskotekę z DJ-em Olkiem.

Imprezę swoją obecnością uświetnili: Piotr Reńko, Starosta Sokólski, i Mariusz Gromko, Senator Rzeczypospolitej Polskiej. Organizatorami były Urząd Gminy w Kuźnicy z wójtem Pawłem Mikłaszem na czele oraz Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Kuźnicy, a partnerem – Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego. Podczas dożynek miała miejsce promocja Województwa Podlaskiego w zakresie kultury i dziedzictwa narodowego.

Kamila Białomyzy,
fot. Mateusz Zajczyk

Integracja

Język nie był przeszkodą w dobrej zabawie

Świetlica Integracyjno-Edukacyjna w Białousach w okresie wakacyjnym funkcjonowała niemal codziennie. Korzystało z niej ponad 50 dzieci, w tym 45 pochodzących z Ukrainy i 11 z Polski

Zajęcia odbywały się w pomieszczeniach Szkoły Podstawowej w Białousach. Dzieci z Ukrainy zamieszkiwały w tym okresie Kampus Hotelowy – Gospodarstwo Ogrodnicze Jerzego Wilczewskiego w Białousach.

W świetlicy prowadzone były zajęcia sportowe, w tym zabawy terenowe oraz gimnastyka i ćwiczenia sprawnościowe z wykorzystaniem zakupionych w ramach projektu mat. Podczas zajęć tanecznych i muzycznych najmłodsi przygotowali program artystyczny w językach ukraińskim i polskim, który zaprezentowali podczas tegorocznych Dni Janowa.

– Podopieczni mieli możliwość wspólnie przygotowywać posiłki kuchni polskiej i ukraińskiej. Wykonywali prace ogrodnicze w szkolnym ogródku oraz zwiedzali chłodnię i sortownię borówek w Gospodarstwie Ogrodniczym, miejscu zatrudnienia matek z Ukrainy – **opowiadała Lila Micun, prezeska Oddziału Rejonowego PCK w Sokółce.**

Zajęcia w Świetlicy Integracyjno-Edukacyjnej w Białousach prowadzone były przez wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, logopedów oraz terapeutów w zakresie oligofrenopedagogiki. Wyjątkowo ważną rolę odgrywała pani Oksana Dworak, Ukrainka odpowiedzialna za komunikację uczestników zajęć w językach polskim i ukraińskim oraz doskonalenie języka polskiego przez najmłodszych Ukraińców.



Dzieci wzięły udział w wycieczkach do Białegostoku, gdzie zwiedziły Pałac Branickich i Planty. Były także w kinie. Pojechały do Augustowa popływać statkiem i poznały naszą historię w Parku Kulturowym w Milewszczyźnie.

Od września do końca grudnia 2022 roku świetlica będzie świadczyć pomoc dzieciom w godzinach pozalekcyjnych.

Organizatorem jest Polski Czerwony Krzyż. Całość finansowana jest z fundacji PepsiCo.

opr. Elżbieta Rapiej,
fot. Świetlica Integracyjno-Edukacyjna w Białousach
Fb Powiat Sokólski

Wydarzyło się...

Parafia w Nowym Dworze w końcu XVII w.

Przez całe stulecie parafię nowodworską obejmowali proboszczowie z rodu Koców. Pierwszym z nich był ks. Władysław Koc, który duszpasterzował tu w latach 1673-1703. Po nim parafię przejął ks. Szymon Tadeusz Koc, bratanek poprzednika. Był on synem Stanisława, brata ks. Władysława.

Ks. Szymon urodził się w 1674 roku, a ochrzczony został w parafii Winna. Święcenia kapłańskie przyjął w Wilnie w 1703 roku i objął probostwo po stryju. Proboszczem był jeszcze w 1739 roku. Po nim nastał ks. Wojciech Koc, a jeszcze później ks. Onufry Koc. W 1779 roku parafię objął ks. Karol Malinowski.

Ks. Szymon Koc sporządził bardzo interesujący inwentarz kościoła, gdzie zapisywał różne ważne wydarzenia z życia swojego oraz poprzednika. W 1673 roku ks. Władysław Koc gruntownie wyremontował kościół,



a jego części drewniane być może wystawił od podstaw. W każdym razie miały tu miejsce bardzo istotne prace budowlane, chociaż przesadą jest stwierdzenie, jakoby proboszcz „kościół nowodworski de nova radice aedificavit". W XVII wieku istniała bowiem jego część murowana i podczas najścia moskiewskiego nie została całkowicie zniszczona.

Oto kilka fragmentów dziejów kościoła i parafii:

„Tenże [Władysław Koc] pawiment w kościele, to jest posadzki marmurowe sporządził. Tenże na kościół nowodworski in consecrationem onego 340 zł expendował.

Anno 1680 sprawił dwie tuwalnie kosztujące złotych 36. Jedną różnemi jedwabiami szytą, a drugą jednym wzorem i jedwabiem karmazynowym.

Tego roku velum różnemi jedwabiami albo raczej tuwalnię pani Dąbrowska dała, na której w cyrkule nomen Mariae.

Jm. pani Katarzyna Siruciowna 2 korporały dała z koronkami białemi piękne i fartuszek do pasji śród kościoła z koronkami.

Tegoż roku kielich dał jm. pan Adam Makarowicz, srebrem polerowany.

Anno 1682. Poprawił kościół, podważył i nowe 4 ściany z spodu do kaplicy dał, od zakrystii podważył i tam ścianę dał jedną alias podeszwę podwlokł, słupy dla zmocowania kościoła z gozdziami i Babiniec przyrobił, na co wydał złotych 50 i groszy 20.

Anno 1683 mszał sprawił do kościoła, za który dał zł 70. Ichm. pp. Parafianie przyłożyli się: jp. Mikołaj Sopoćko, podczaszy wendeński zł 6, jp. Jakub Sławogórski, skarbnik podlaski zł 3, jp. Adam Grodecki, podczaszy czernichowski zł 6, jp. Karaś zł 2, jp. Siruć zł 1, jp. Bazyli Siruć zł 1, jm. ks. Otrębosz zł 3, jp. Heybowicz zł 1.

Anno 1684 Ołtarz wielki sumptu proprio de nova radice restaurował, na co wydał zł 165.

Drugi ołtarz restaurował sumptu jp. Władysława Karasia, strażnika płockiego, kosztujący zł 100 i kilka, na co wziął od jp. Karasia zł 60.

Anno 1689. Alba od jejmp. Stanisławowej Sopoćkowej, łowczynej wołkowyskiej, płócienna dana jest post visitationem.

Tego roku wichry połowę kościoła z wiatrami od minimum zniosły ostatniej niedzieli zapustnej cum magno periculo [z wielkim niebezpieczeństwem] w kościele będących ludzi i zakrystię, co ex fundamento restaurując, wydał zł 70".

Wynika z tego, że sytuacja była naprawdę poważna, skoro podczas mszy wichura zrujnowała połowę kościoła zrujnowała.

fot. Aneta Kułak
źródło: Fb G. Ryżewski

GRZEGORZ RYŻEWSKI
Główny Specjalista w Narodowym Instytucie Dziedzictwa

Edukacja

Szalone lata 80. i 90.

Flanelowe koszule, dżinsowe bluzy, a w głośnikach Queen i Modern Talking… Lata 80. i 90.? Tak! W dąbrowskim liceum.

W miniony poniedziałek zorganizowano tam akcję tematyczną „Powrót do lat 80. i 90.". W tym dniu uczniowie przyszli do szkoły w takich ubraniach, jakie nosiła młodzież w ostatnich dwóch dekadach XX w. Ze szkolnego radiowęzła popłynęła muzyka kojarzona z tamtymi czasami. To wszystko sprawiło, że młodzi ludzie naprawdę poczuli się tak, jakby cofnęli się w czasie, przy okazji dobrze się bawiąc.

– Takie akcje tematyczne to dobry sposób, by dowiedzieć się, jak wyglądało życie w latach 80. i 90. – **powiedział Jarosław Budnik, dyrektor Zespołu Szkół im. gen. N. Sulika w Dąbrowie Białostockiej.**

W Zespole Szkół im. gen. N. Sulika realizowanych jest wiele tego typu akcji. Ma to na celu uatrakcyjnienie życia szkoły. Młodzież podchodzi do nich entuzjastycznie.

Kamila Białomyzy,
fot. ZS w Dąbrowie Biał.



Kultura

Sala kinowa pełna po brzegi

Sala widowiskowa w starym kinie „Lotos" w Dąbrowie Białostockiej została wyremontowana i oddana do użytku. Otwarciu towarzyszyły podziękowania oraz występy lokalnych grup artystycznych

– Jako mieszkaniec Dąbrowy Białostockiej cieszę się, że miasto zyskało miejsce, gdzie ludzie mogą posłuchać zespołów, obejrzeć film. To ma służyć rozrywce społeczeństwa. Jako Wicestarosta i członek Zarządu cieszę się natomiast, że w Powiecie Sokólskim pojawiła się nowa infrastruktura kulturalna – **powiedział Jerzy Białomyzy.**

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 1,48 mln zł.

Maciej Sulik, dyrektor dąbrowskiego MGOK-u, podkreślił, że nowe miejsce wymaga starań, by oferta kulturalna była adekwatna do prestiżu wyremontowanej sali.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się: Adam Andruszkiewicz, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Sokólski, i Paweł Wnukowski, radny Sejmiku Województwa Podlaskiego. Gospodarzami uroczystości byli: Artur Gajlewicz, burmistrz Dąbrowy Białostockiej, i Maciej Sulik, dyrektor placówki.

Kamila Białomyzy,
fot. UM Dąbrowa Biał.
Fb Powiat Sokólski



Wydarzenie

Janowskie święto z tkaniną w tle

Tkaniny dwuosnowowe towarzyszą nam od zawsze. Kiedyś używane jedynie od święta, na co dzień chowane były w kufrach. Dziś trafiają na wystawy na całym świecie. Niezmienne są tylko metody ich tkania i najpopularniejsze motywy, na przykład zwierz

– Jako powiat wspieramy w każdy możliwy sposób nasze dziedzictwo, jakim są tkaniny dwuosnowowe. Mamy je na gadżetach promocyjnych, w logo. Szczycimy się tym, że tkanina wywodzi się stąd – **mówiła w Janowie Bożena Jolanta Jelska-Jaroś, członek Zarządu Powiatu Sokólskiego.**

Obchodzono tam święto tkaniny dwuosnowowej i wręczano ważne nagrody. W jubileuszowym konkursie na tkaninę, organizowanym trzydziesty raz, oceniono prace trzynastu tkaczek i po raz pierwszy dwóch tkaczy. Motywem przewodnim tkanin był tak zwany zwierz.

Jak mówiła Justyna Grabowicz, dyrektor miejscowego ośrodka kultury, wygranymi powinni czuć się wszyscy poprzez wyjątkowość stworzonych konkursowych prac. Najwyższe uznanie komisji zdobyły dwie tkaniny, które wykonały Lucyna Kędzierska i Alicja Kochanowska. Drugie miejsce zdobyły: Jadwiga Możejko, Helena Pryzmont i Danuta Radulska. Trzecie: Iwona Herbuś Iwaniuk, Teresa Pryzmont i Ludgarda Sieńko. Pozostali tkacze otrzymali wyróżnienia.

– Janowskie święto wpisuje się w promowanie dziedzictwa kulturowego na arenie europejskiej. Nasze tkaniny są spadkiem po przodkach, który jest starannie pielęgnowany w naszej gminie – **akcentował Jerzy Pogorzelski, wójt gminy Janów.**



W trakcie uroczystości uhonorowano również zaangażowanie w promocję tkaniny Justyny Grabowicz. Podziękowanie na jej ręce w imieniu Piotra Rećko, Starosty Sokólskiego, składała Bożena Jolanta Jelska-Jaroś.

– Tkanina towarzyszyła mi od dziecka. Kiedyś tak zwane dywany były wykorzystywane tylko od święta, na co dzień były schowane w kufrach. Kocham tę tkaninę, promuję ją. Podarowałam ją prezydentowi Dudzie, premierowi, Beacie Szydło i wielu innym. Cieszę się, że jest doceniana w kraju i na świecie – **podkreślała Jelska-Jaroś.**

Wydarzeniu towarzyszyły stoiska wystawiennicze, warsztatowe i gastronomiczne. Mimo niesprzyjającej pogody świętujących nie brakowało. Wśród gości pojawiła się również Izumi Fujita, dzięki której janowskie tkaniny pokochano w Japonii.

EB, Fb Powiat Sokólski

Odznaczenia

Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Krzysztof Pawłowski, radny powiatowy, odebrał odznaczenie państwowe

Z zawodu KRZYSZTOF PAWŁOWSKI był nauczycielem. Pracę w Szkole Podstawowej w Nowodzieli rozpoczął w 1979 r. Przez 12 lat był tam zarówno nauczycielem, jak i kierownikiem szkoły. Od 1991 r. do 2019 r. pełnił funkcję dyrektora Zespołu Szkół w Kuźnicy. W tym okresie był inicjatorem i realizatorem budowy nowego kompleksu budynków przy ulicy Jagiellońskiej. Mimo że z wykształcenia jest geografem, to od wielu lat interesuje się historią regionalną. Zawsze bliskie mu były sprawy związane z tzw. „Małą Ojczyzną".

Z jego inicjatywy w 2013 r. powstał Memoriał „Golgota Wschodu" poświęcony Powstańcom Styczniowym oraz zesłańcom na Sybir, a w latach 2012-2021 otwarto i wzbogacono o kolejne elementy „Szlak Pamięci Narodowej Granica 1944-1948".

Radny był także prekursorem podtrzymywania wielostronnych kontaktów szkoły w Kuźnicy z polskimi stowarzyszeniami kulturalno-oświatowymi w Białorusi. Pawłowski angażuje się ponadto w działalność charytatywną. Z jego inicjatywy tworzono paczki dla kombatantów AK na Kresach Wschodnich. Był inicjatorem i organizatorem różnych inicjatyw sportowych, m.in. Międzynarodowego Turnieju Tenisa Stołowego.

W swojej karierze społecznej i samorządowej był: założycielem i przewodniczącym Obywatelskiego Komitetu Wyborczego w gminie Kuźnica w 1990 r., radnym gminy Kuźnica w latach 1990-1998 oraz Przewodniczącym Rady w latach 1990-1994, członkiem Zarządu Gminy Kuźnica w latach 1990-1998, społecznym zastępcą Wójta Gminy Kuźnica w latach 1990-1998 oraz radnym Rady Powiatu Sokólskiego w kadencji 2018-2023.

Krzysztof Pawłowski jest osobą zaangażowaną publicznie i społecznie, podejmuje działania przekraczające zakres jego zwykłych obowiązków, przynoszące korzyść państwu i obywatelom. Jest człowiekiem bardzo cenionym i szanowanym.

Sylwia Matuk,
fot. Patrycja A. Zalewska
Fb Powiat Sokólski



Krótko

Uczta Smakosza

Szkolne Koło PCK przy Zespole Szkół w Suchowoli przeprowadziło akcję charytatywną ph. „Ucztę Smakosza", z której pieniądze zostaną przeznaczone na pomoc dzieciom w Pakistanie.

– Dziękujemy uczniom, którzy przyłączyli się do akcji, piekąc ciasta, jak i wszystkim kupującym.

Szkolne Koło PCK
przy ZS w Suchowoli



Wydarzenie

W Zubrzycy Wielkiej ziemniak miał swoje święto

Ziemniaczysko do Zubrzycy Wielkiej przyciągnęło mieszkańców powiatu i gości z różnych części regionu. Amatorom ziemniaczanych wariacji kulinarnych nie przeszkodziła deszczowa pogoda, tłumnie pojawili się na placu miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej

– Już 22. raz spotykamy się w tej gościnnej i przyjaznej dla wszystkich wsi, gdzie świętujemy kulinarne przedsięwzięcie. Co roku wspólnie realizujemy tę inicjatywę, tym razem poszerzoną o występy artystyczne, a także zmagania o Puchar Wójta Gminy Szudziałowo i zawody strażackie o Puchar Senatora RP Mariusza Gromko **– mówiła na otwarciu Elżbieta Jaroszewicz, dyrektor Gminnego Ośrodka Animacji, Kultury i Rekreacji w Szudziałowie.**

W trakcie na scenie wystąpili Szudziałowianie, Powiatowy Zespół Regionalny Jemioła, Powiatowy Zespół Studio Poezja, Spike i Zorka. Najważniejszym punktem programu był konkurs kulinarny na potrawy z ziemniaka. Konkursowe dania można było degustować.

– Ziemniaczane potrawy to kulinarna tradycja, którą powinniśmy kultywować i uczyć młode pokolenia, jak zamieniać nasze bogactwo, jakim są ziemniaki, w pyszne dania. Dziękuję za zaproszenie do współorganizacji tej imprezy i konkursu strażackiego. Mam nadzieję, że wszyscy ci, którzy w nim wystartują, będą się dobrze bawić **– akcentował Mariusz Gromko, Senator RP.**

Piotr Rećko, Starosta Sokólski, który również był obecny, podziękował za zaproszenie do współorganizacji. Z uznaniem mówił o społeczności Zubrzycy i pracy, jaką wkładają w integrację i działania na rzecz mieszkańców. Chwalił współpracę z wójtem gminy oraz podkreślał znaczenie druhów OSP, z Pawłem Łabanowiczem na czele.

W trakcie imprezy siedem jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej walczyło o Puchar Senatora RP Mariusza Gromko, a gminne sołectwa o Puchar Wójta Gminy Szudziałowo. Potem uroczyście otworzono i poświęcono Wiejski Ośrodek Aktywności Lokalnej.

– Chcąc wykorzystać obecność przybyłych do nas gości, postanowiliśmy uroczyście otworzyć Wiejski Ośrodek Aktywności Lokalnej, co jest zwieńczeniem projektu zakończonego w ubiegłym roku. Z powodu pandemii nie mogliśmy go wcześniej oficjalnie otworzyć, dziś to nadrabiamy **– mówił Tadeusz Tokarewicz, wójt gminy Szudziałowo.**

Dziękował wszystkim osobom zaangażowanym w powstanie ośrodka, również za wsparcie i pomoc w pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych z Polskiego Ładu, które umożliwiły to zadanie.

Organizatorzy podkreślali, że Ziemniaczysko odbyło się dzięki wsparciu Artura Kosickiego, Marszałka Województwa Podlaskiego, Powiatu Sokólskiego, Tadeusza Tokarewicza, wójta gminy Szudziałowo, Powiatowego Domu Kultury w Sokółce, Gminnego Ośrodka Animacji, Kultury i Rekreacji w Szudziałowie, sołectwa Zubrzyca Wielka, OSP Zubrzyca Wielka oraz sponsorów indywidualnych, w tym Mariusza Gromko, Senatora RP.

S. Matuk, fot. M. Matyszczyk



LGD

Były konsultacje społeczne, będą wnioski

Od 5 do 19 września Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Kraina Czterech Kultur" przeprowadziło spotkania informacyjno-warsztatowe w dziesięciu gminach powiatu sokólskiego.

Lokalne Grupy Działania są głównym narzędziem stosowania metody LEADER do rozwoju obszaru poprzez bezpośrednie angażowanie lokalnych przedstawicieli w opracowywanie i realizację lokalnych strategii, podejmowanie decyzji i przydzielanie zasobów.

Daniel Supronik na konferencji w Starostwie Powiatowym zaznaczył, że metoda LEADER opiera się na siedmiu cechach i jej skuteczność zależy od tego, czy wszystkie one będą obecne i stosowane razem. Są nimi: oddolność, terytorialność, zintegrowanie, partnerstwo, innowacyjność, decentralizacja zarządzania i finansowania, działania sieciowe i współpraca.

– Przeprowadziliśmy również analizę SWOT na terenie poszczególnych gmin. Skierowaliśmy do mieszkańców prośby, aby określili, jakie są szanse, zagrożenia, mocne i słabe strony ich terenów. Na podstawie tej analizy wyklarowało się początkowe rozeznanie, czego brakuje w poszczególnych gminach, co trzeba w nich zrealizować i co należy zrobić, aby poprawić warunki życia **– kontynuował Supronik.**



Diagnoza obszaru, polegająca na analizie zebranych ankiet, konsultacje społeczne i narady w gminach pozwoliły na wypracowanie wstępnych elementów analizy SWOT. Z kolei wypracowanie kompletnej analizy SWOT pozwoli ustalić hierarchię celów Lokalnej Strategii Rozwoju (LSR).

Daniel Supronik wyjaśnił, że wstępna diagnoza obszaru objętego Lokalną Grupą Działania dotyczy przede wszystkim takich sektorów, jak: bezpieczeństwo publiczne, drogi publiczne i transport, ochrona zdrowia i opieka społeczna, edukacja publiczna i rozwój gospodarczy oraz ochrona środowiska i gospodarka nieruchomościami.

– Określone zostały również wstępne cele i przedsięwzięcia LSR. Wszyscy wiemy, że transport zbiorowy na terenie powiatu sokólskiego wymaga dużych zmian, dlatego pierwszym celem jest usprawnienie infrastruktury komunikacyjnej. Kolejnym jest poprawa jakości życia. Stawiamy na ochronę zdrowia, opiekę społeczną, wsparcie i aktywizację osób niepełnosprawnych do czynnego uczestnictwa w życiu społecznym. Trzecim celem jest rozwój przedsiębiorczości, gdzie wspierane będą działania nastawione na innowacyjność i cyfryzację oraz motywację i edukację młodego pokolenia. Ostatnim jest życie w zgodzie z naturą, a więc racjonalne korzystanie z zasobów środowiska **– sprecyzował prowadzący.**

Sylwia Matuk,
fot. Mateusz Matyszczyk, Fb PS

Wydarzenie

Wspomnienie św. Aleksandra Newskiego

Parafialne święto w sokólskiej cerkwi obchodzone 12 września

Sokólska parafia prawosławna 12 września uroczyście obchodzi dzień wspomnienia św. Aleksandra Newskiego. W tym roku Boskiej Liturgii przewodniczył JE Najprzewielebniejszy Arcybiskup Jakub, Ordynariusz Diecezji Białostocko-Gdańskiej

W obchodach święta, obok licznie zgromadzonych parafian, uczestniczyli także przedstawiciele lokalnych władz samorządowych, służb mundurowych, instytucji i stowarzyszeń zaproszeni przez ks. mitrata Włodzimierza Misiejuka, proboszcza sokólskiej parafii prawosławnej, a także wierni z różnych stron dekanatu sokólskiego.

Powiat Sokólski reprezentował Piotr Rećko, Starosta Sokólski oraz Wicestarosta Jerzy Białomyzy.

U progu świątyni Jan Turko, starosta cerkiewny, przywitał Arcybiskupa chlebem i solą.

Boską Liturgię koncelebrowało piętnastu duchownych. Modlitwie towarzyszył piękny śpiew miejscowego chóru parafialnego, pod kierownictwem matuszki Pauliny Ławreszuk.



Podczas krestnego chodu wokół cerkwi, tradycyjnie czytano cztery fragmenty Ewangelii. Hierarchom, Ojczyźnie i jej władzom, parafii, proboszczowi, wiernym i wszystkim obecnym na uroczystości przekazano życzenia długich i szczęśliwych lat.

Po procesji, abp Jakub odznaczył Piotra Karola Bujwickiego orderem świętych Cyryla i Metodego - w uznaniu za pracę na rzecz Diecezji Białostocko-Gdańskiej, a w szczególności Dekanatu Sokólskiego. Nagroda jest wyrazem podziękowania wszystkim członkom Lokalnej Grupie Działania Szlak Tatarski, za wieloletnią pomoc w zdobywaniu funduszy unijnych, dzięki którym przeprowadzono remonty wielu świątyń na Sokólszczyźnie.

Opr. Patrycja A. Zalewska
Fb Powiat Sokólski

KGW

Postawiły na dary lasu i zrobiły furorę

Zaczęło się od konkursu ogłoszonego przez LP pn. „Natura od kuchni", do którego aplikowały, spełniając wszystkie warunki

Wcześniej nie miały doświadczenia z kuchnią myśliwską, jednak w jej tajniki wprowadziła je doświadczona gospodyni, której mąż jest myśliwym.

KGW w Boguszach, bo o nim mowa, w sprzeczności do nazwy, składa się z par małżeńskich. Są tam więc gospodynie i gospodarze. Swoje potrawy ze składnikami pochodzenia leśnego zaprezentowali na Podlaskim Pikniku Rodzinnym w Sokółce. Ich stoisko było oblegane przez tłumy uczestników imprezy, którzy chcieli spróbować czegoś oryginalnego i całkowicie ekologicznego. Potraw z dziczyzny, leśnych owoców i ziół.

Pasztet z jelenia, z żurawiną, kiełbasa myśliwska z jelenia, konfitura z jarzębiny, tatar z jelenia, bigos z wkładką z jelenia, miody, przetwory z grzybów - tych i wielu innych przysmaków można było skosztować na boguszewskim stoisku. Owoce, grzyby, zioła członkowie KGW Bogusze zbierają sami. Dziczyznę pozyskują od lokalnych myśliwych. Pomysłowe, piękne i bardzo profesjonalnie przygotowane stoisko również było wspólnym dziełem.



Projekt, w którym uczestniczyli, jest obecnie w fazie rozliczenia, ale KGW Bogusze już planuje wystartować w kolejnej edycji, jeśli taka będzie. Chcą nadal zgłębiać tajniki kuchni myśliwskiej. Twierdzą, że to ciekawe doświadczenie. Mięso jest bardzo smaczne, zdrowe, a przede wszystkim w najlepszej jakości kategorii żywności spod znaku „bio". Zwierzęta żyjące w naszych lasach nie są karmione sztucznymi paszami. Rośliny runa leśnego nie są traktowane środkami ochrony.

– Mięso jelenia użyte do tradycyjnego bigosu zupełnie zmieniło smak tej potrawy. Wszyscy na Pikniku zauważali tę różnicę i zachwycali się. Ja również potwierdzam, że wyszło bardzo smacznie. Warto próbować nowych smaków – **przekonuje pani Kasia, która zapewnia, że po pierwszych doświadczeniach z kuchnią myśliwską członkowie koła pragną wprowadzić ją do swoich domów na stałe.**

Mimo tych wszystkich zalet produkty leśne wciąż pozostają mało znanym rarytasem. Konkurs „Natura od kuchni" ma to zmienić. Z pomocą Kół Gospodyń Wiejskich Lasy Państwowe chcą upowszechnić wiedzę o żywności pochodzenia leśnego. Konkurs promuje kreatywność, zdrowe odżywianie i łączenie tradycji z nowoczesnością, a przecież nikt lepiej niż lokalne gospodynie nie zna się na przygotowaniu tradycyjnych potraw z naturalnych produktów, zwłaszcza tych pochodzących z okolicznych lasów.

W Polsce jest kilkanaście tysięcy Kół Gospodyń Wiejskich. W każdym regionie kraju są inne zwyczaje i tradycje. Także produkty leśne bywają różne w zależności od regionu Polski. Atutem naszego są wspaniałe lasy i bogata, wciąż żywa tradycja.

Po zakończeniu konkursu Lasy Państwowe planują zebrać przepisy i wydać je w formie publikacji „Dzika kuchnia. Dobre z lasu". Będą to najlepsze regionalne, domowe receptury wykorzystujące produkty leśne. Wyjątkowa książka kucharska z lokalnymi przepisami gospodyń będzie dostępna m.in. w formie pliku pdf do pobrania ze strony Lasów Państwowych.

Kilka słów o KGW Bogusze

Powstało w 2018 r., kiedy ruszył rządowy projekt dotyczący kół gospodyń wiejskich.

– Stwierdziłyśmy wówczas, że nie damy rady usiedzieć na miejscu. Założyliśmy z koleżankami koło i zaczęłyśmy działać. Ja mam w swoim domu doskonały wzór do naśladowania, ponieważ moja teściowa była kiedyś prezesem KGW i nawet zachował się jej zeszyt z przepisami z tamtego okresu – **wspomina nasza rozmówczyni.**

W tym momencie w Kole działa 6 par małżeńskich. Panowie pomagają głównie w ciężkich pracach fizycznych, jak np. mieszanie bigosu w wielkim garnku. Są też pierwszymi degustatorami wszelkich potraw, co zapewne jest wyśmienitą nagrodą za dobrze wykonane zadanie. W działania organizacji chętnie angażuje się także najmłodsze pokolenie.

Za naszym pośrednictwem Katarzyna Tolko chce w szczególny sposób podziękować seniorkom z Bogusz, które nigdy nie odmawiają pomocy, służą radą i dzielą się swoim bogatym doświadczeniem.

Patrycja A. Zalewska
Fb Powiat Sokólski

Rocznica

Chylimy czoła przed postawą, odwagą i walecznością naszych przodków

Sukces odniesiony przez Wojsko Polskie w drugim największym starciu, miał znaczący wpływ na losy wojny polsko-bolszewickiej z 1920 roku

– Spotykamy się w 102. rocznicę Bitwy Niemeńskiej, by uczcić wszystkich nieodrodnych synów naszej Ojczyzny walczących o niepodległą Polskę i godne, wolne życie w naszym kraju **– mówił Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Sokólski.**

W Sokółce odbyły się obchody rocznicy Bitwy Niemeńskiej, uważanej za drugą, po Bitwie Warszawskiej, kluczową fazę wojny polsko-bolszewickiej z 1920 roku. Uroczystości rozpoczęło złożenie kwiatów na grobach żołnierzy, którzy oddali swoje życie za ojczyznę, walcząc podczas Bitwy nad Niemnem. W intencji poległych odmówiona została również modlitwa, której przewodził ks. Jarosław Ciuchna, proboszcz parafii pw. św. Antoniego Padewskiego.

Następnie uczestnicy obchodów wzięli udział w mszy w intencji Ojczyzny z udziałem pocztów sztandarowych w Sanktuarium Najświętszego Sakramentu przy kościele pw. św. Antoniego Padewskiego w Sokółce. Przewodniczył jej Henryk Ciereszko, Biskup Pomocniczy Archidiecezji Białostockiej.

Po wspólnej modlitwie, zebrani przeszli na plac przed pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego. Oficjalną część uroczystości rozpoczęto okolicznościowymi przemówieniami. Do zebranych słowa skierowała Wiesława Burnos, członek Zarządu Województwa Podlaskiego, a także Paweł Wnukowski, radny Sejmiku Wojewódzkiego, który odczytał list od Marszałka Województwa Podlaskiego.

– Jesteśmy dumni i wdzięczni uczestnikom tej wojny, że ich krwawa ofiara udaremniła sowieckie plany pozbawienia naszej ojczyzny, ledwie co odzyskanej suwerenności – **mówiła Bogusława Szczerbińska, druga Wicewojewoda Podlaska.**

– Bitwa Niemeńska stoczona między 20 a 26 września 1920 r. była drugą, po Bitwie Warszawskiej, zwycięską batalią oręża polskiego nad Armią Czerwoną. Sukces odniesiony przez Wojsko Polskie w tym drugim największym starciu, miał znaczący wpływ na losy wojny, zmusił Tuchaczewskiego do odwrotu, zapewnił też Polakom granicę wschodnią na prawie 20 lat. Ta bitwa na zawsze pozostanie jedną z najważniejszych w dziejach oręża polskiego. My jako obywatele wolnej i suwerennej Polski, chylimy dziś czoła przed postawą, odwagą i walecznością naszych przodków. Cześć i Chwała bohaterom! **– zakończył Wicestarosta.**

Kolejnym punktem było odczytanie Apelu Pamięci oraz złożenie wieńców pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Organizatorami obchodów była Gmina Sokółka, Powiat Sokólski oraz Parafia pw. św. Antoniego Padewskiego w Sokółce.

Sylwia Matuk, fot. Elżbieta Rapiej
Fb Powiat Sokólski



Regionalia

Podlascy archiwiści społeczni spotkali się w Sokółce

Sokólski Ośrodek Kultury wraz z Centrum Archiwistyki Społecznej 24 września zaprosił podlaskich archiwistów społecznych oraz osoby, które są zainteresowane tematem zachowania i ochrony dziedzictwa lokalnego do Sokółki.

Spotkanie, które odbyło się w zeszłą sobotę, w Kamienicy Tyzenhauza SOK dzięki warsztatom przeprowadzonym przez Mariusza Bieciuka (Centrum im. L. Zamenhofa w Białymstoku), było dla uczestników okazją do zdobycia praktycznych umiejętności porządkowania zbiorów oraz szansą porozmawiania o potrzebach archiwistów społecznych. Osoby zaangażowane w zachowanie historii społecznej Podlasia oraz pasjonujące się regionaliami miały szansę wymiany doświadczeń i nawiązania współpracy. Goście wydarzenia mogli zapoznać się także z działalnością Sokólskiego Ośrodka Kultury, zwiedzić XIX-wieczną zabytkową sokólską posesję – jednego z ciekawszych rodów związanych wiekowo z naszym miastem. Spotkanie zakończyła wizyta w Muzeum Ziemi Sokólskiej.

Wydarzenie zostało zrealizowane w ramach projektu „Zakorzenieni" realizowanego przez grupę nieformalną Miłośników Ziemi Sokólskiej oraz Sokólski Ośrodek Kultury. Zostało dofinansowane ze środków programu „Działaj Lokalnie" Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Ośrodek Działaj Lokalnie Fundację „Sokólski Fundusz Lokalny" w Sokółce, Gminę Sokółka.

materiał: E. Wiśniewska
Muzeum Ziemi Sokólskiej SOK,
fot. W. Panow
Sokólski Ośrodek Kultury



OGŁOSZENIE PŁATNE

POSZUKUJEMY GRUNTÓW

do wydzierżawienia pod budowę farm słonecznych (fotowoltaicznych)

Podstawowe kryteria elektrowni słonecznej:

Powierzchnia od **1-100 ha**

- bez planu zagospodarowania terenu,
- klasa gruntu IV lub gorsza,
- bez drzew i zabudowań,
- obszar nie objęty formami ochrony,
- linia SN (średniego napięcia) przez działkę lub w bliskiej odległości stacja energetyczna

Polska Energia Odnawialna || peo24.pl

Oferujemy atrakcyjne warunki współpracy

od 12 500 zł rocznie za 1 ha.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod nr **Tel. 607 07 08 49,**
biuro@peo24.pl, Jakub Jałocha

„Jemioła” oklaskiwana w Białymstoku

W niedzielę (18.09.) „Jemioła” wystąpiła w Książnicy Podlaskiej, w Białymstoku. Koncert był częścią programu 30. edycji Europejskich Dni Dziedzictwa, organizowanych przez Narodowy Instytut Dziedzictwa, w tym roku pod hasłem „Połączeni dziedzictwem”.

Po występie naszych artystów na portalu *www.zawszepolska.eu* pojawiła się bardzo pochlebna recenzja autorstwa Cezarego Dąbrowskiego.

Zespół gra i śpiewa piękne rzeczy! (...) Piękni, wspaniali, mądrzy, wrażliwi ludzie! Słuchałem i patrzyłem więc na wykonawców ze wzruszeniem, poruszeniem, zdumieniem, bo się w ogóle po nich takich cudnych wrażeń nie spodziewałem! Duża w tym wszystkim z pewnością zasługa pani Ewy Dębko, szefowej, założycielki, śpiewającej dyrygent. Dzielnie w tym wspiera ją jej mąż, pan Zbigniew Dębko, śpiewający i grający na gitarze. Ozdobą tego zespołu jest najmłodsza dama w tym gronie, śpiewająca, najbardziej urocza osoba w grupie. No i Jan Starosta. Solista, który wykonał piękną ukraińską pieśń „Nie płacz za mną – jeśli zginę”. To pieśń patriotyczna, absolutnie na dzisiaj. Janek Starosta śpiewa ją bardzo ładnie. (...) Wrażenie jest wspaniałe, bardzo wzruszające. Brawo dla Janka i dla „Jemioły” – pisze pan Cezary. I co ważne, jest to tylko fragment zachwytu nad naszym Powiatowym Zespołem Regionalnym.



Co tu dodać? Chyba tylko kilka słów od Ewy Dębko.

– Repertuar koncertu był różnorodny, ale tym razem zawierał głównie pieśni patriotyczne i historyczne, regionalne i ukraińskie. W związku z tym, że wydarzenie miało miejsce, w rocznicę napaści sowieckiej Rosji na Polskę, zawarto w nim m.in. utwór odnoszący się do obrony naszych granic – „Ballada kresowa o obrońcach Rzeczypospolitej”.

Zespół „Jemioła” prezentuje utwory stylizowane. Większość aranży pisze Ewa Dębko, rozpisuje też głosy, dyryguje i uświetnia występy grupy swoim pięknym głosem.

– W zespole mamy duży przekrój pokoleniowy, myślę, że to dobrze. Nie można pozwolić, żeby zespół się starzał. Nie nastąpi to, dopóki wciąż przychodzą nowi, młodzi ludzie – **zauważa pani dyrygent.**

Najmłodszy członek „Jemioły” ma około 12 lat, najstarszy ponad 80. To sprawia, że brzmienie dwudziestoosobowego zespołu jest bogate i świeże.

Najbliższy koncert Powiatowego Zespołu Regionalnego „Jemioła” planowany jest na październik. Kolejny na listopad. Tradycyjnie, w okolicach Świąt Bożego Narodzenia, „Jemioła” da kilka koncertów kolędowych, a w styczniu siódmy już koncert rocznicowy.

Patrycja A. Zalewska,
Fb Powiat Sokólski

Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Odznaczony został również Aleksy Oleksza, radny powiatowy

Po ukończeniu w 1975 r. studiów na Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie (Wydział Geodezji i Urządzeń Rolnych) ALEKSY OLEKSZA rozpoczął pracę jako starszy asystent geodety w Rejonowym Oddziale Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Sokółce, następnie przez ponad 33 lata pracował na kierowniczym stanowisku w Urzędzie Gminy w Krynkach.

Od 2002 r. jest radnym Powiatu Sokólskiego. W tym okresie nieprzerwanie pełni w Radzie funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. W latach 2011-2014 był również etatowym członkiem Zarządu Powiatu Sokólskiego. Począwszy od 2005 r. sprawuje społecznie funkcję członka Rady Społecznej w SP ZPO w Krynkach.

Aleksy Oleksza to osoba oddana działalności publicznej i społecznej, podejmująca działania przekraczające zakres jego zwykłych obowiązków, przynoszące korzyść Państwu i obywatelom.

Dwadzieścia lat działalności publicznej w samorządzie powiatowym przyniosło wiele efektów dla społeczności lokalnej. Dzięki wielu inwestycjom poprawiono warunki życia mieszkańców. Jako etatowy Członek Zarządu Powiatu współdecydował w wielu ważnych aspektach wpływających na jego rozwój. Duże zaangażowanie pana Olekszy w pracę na rzecz dobra publicznego sprawiło, że Powiat przeznaczył bardzo duże środki na ochronę zdrowia, dzięki czemu mieszkańcy mają zapewnione dobre warunki do leczenia i profilaktyki, a szkolnictwo ponadgimnazjalne dobre warunki do realizacji swoich zadań. Wykonano dziesiątki kilometrów dróg powiatowych.

Między innymi dzięki zaangażowaniu radnego w 2021 r. pozyskano środki z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 w wysokości prawie 6 mln zł na dofinansowanie projektu „Placówki opiekuńczo-wychowawcze typu rodzinnego w Powiecie Sokólskim”. Dzięki funduszom na realizację projektu pn. „Poprawa dostępności usług medycznych w obszarze chorób będących przyczyną dezaktywacji zawodowej w SP ZOZ w Sokółce” zakupiono aparaturę medyczną oraz wykonano szereg robót budowlanych mających na celu poprawę funkcjonowania oddziałów szpitala w Sokółce.



Aleksy Oleksza udzielał się także przy tworzeniu w 2020 r. Klubu „Senior+", który zapewnia starszym osobom możliwość ciekawego spędzenia czasu, zaspokojenia potrzeb psycho-fizycznych i edukacyjnych. Również m.in. z inicjatywy radnego powołano Powiatowy Zakład Aktywności Zawodowej w Suchowoli, którego celem jest zatrudnienie i utrzymanie miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych oraz przygotowanie niepełnosprawnych pracowników ZAZ do aktywnego życia w otwartym środowisku pracy.

Pan Oleksza aktywnie współpracuje i wspiera Powiatowy Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Sokółce oraz Koło Terenowe Polskiego Związku Niewidomych w Sokółce.

Sylwia Matuk,
fot. Patrycja A. Zalewska,
Fb Powiat Sokólski

Konkurs

„Wakacyjne szaleństwo” w obiektywie

W Filii Bibliotecznej nr 1 Biblioteki Publicznej w Sokółce (os. Zielone) 6 września odbyło się podsumowanie konkursu fotograficznego „Wakacyjne szaleństwo” skierowanego do chętnych w każdym wieku. Jury oceniło prace i przyznało nagrody w następujących kategoriach: dzieci i młodzież do 18 r. ż.: I miejsce: Laura Kretowicz, II – Michał Klim, III – Julia Grecka; Wyróżnienia: Jan Kozaczyński, Dominik Koper, Ksawery Łapicz. W kategorii wiekowej dorośli powyżej 18 r. ż.: I miejsce: Agnieszka Andrukiewicz, II - Aneta Łapicz, III – Joanna Gieniusz. Wyróżnienia: Jolanta Szyszko, Magdalena Szyszko-Piekarska

– Nadesłane zdjęcia to materiał niezwykle różnorodny i prezentujący kreatywność i niesztampowe podejście do tematu wakacyjnego szaleństwa. Każde zdjęcie zasługuje na uwagę, co jest wielką zaletą naszych przyszłych artystów – **czytamy w korespondencji z Biblioteki.**

Filia Biblioteczna nr 1 Biblioteki Publicznej w Sokółce



Edukacja

Kropkowe przedszkolaki

Przedszkolaki ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego 15 września obchodziły Międzynarodowy Dzień Kropki – święto kreatywności, odwagi i zabawy. Tego dnia uczniowie i nauczyciele na całym świecie organizują wiele ciekawych zabaw i happeningów, które pomagają dzieciom odkrywać talenty, poznawać swoje mocne strony, pobudzać wyobraźnię i wspólnie się pobawić.

Opr. S.Matuk, fot. SOSW w Sokółce



Edukacja

„Znaleźć się w labiryncie”

Niczym mitologiczni bohaterowie, uczniowie klas piątych Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Dąbrowie Białostockiej 15 września udali się ze swoimi wychowawczyniami do labiryntu. Na miejscu nie spotkali groźnego Minotaura, ale przemiłą panią Agnieszkę. Gospodyni zaprosiła wszystkich do nowo otwartego miejsca rozrywki, które stworzyli z mężem za Lipskiem.

Dzieci, podzielone na kilkuosobowe zespoły, z mapami w dłoniach, rozpoczęły przemierzanie krętych ścieżek. Ślepe uliczki nie ułatwiały zadania. Tylko niektórzy zdecydowali się na wzięcie mapki z ponumerowanymi przejściami. Inni chodzili w kółko, wracali, dołączali do kolegów, by wspólnie znaleźć wyjście. Śmiechu i radości było co niemiara – **relacjonuje Barbara Miezianko z dąbrowskiej SP.**



Edukacja

„Piękna dusza – Wolontariusz” – projekt polsko-litewski

Młodzież poznawałą wagę tolerancji, empatii, altruizmu oraz znaczenie dobrowolnej i świadomej pracy na rzecz innych.

Od 19 do 23 września Zespół Szkół w Sokółce realizował działania projektu PLF/2022/F1/W/0038 „Piękna dusza – Wolontariusz”. Projekt uzyskał dofinansowanie ze środków MEiN w ramach Polsko-Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży w kwocie 24 603,06 zł. Szkołą partnerską było Gimnazjum Jana Śniadeckiego w Solecznikach.

Zrealizowane działania: warsztaty dotyczące wolontariatu, warsztaty kulinarne, charytatywny kiermasz ciast oraz wizyta w domu dziecka w Supraślu opierały się o priorytet Funduszu: wspieranie zaangażowania młodzieży w wolontariacie i służyły kształtowaniu aktywnych postaw obywatelskich, zwiększeniu tolerancji, empatii i altruizmu, podkreśleniu znaczenia dobrowolnej i świadomej pracy na rzecz innych.

Celem projektu był rozwój osobisty uczestników, w szczególności rozwój kompetencji miękkich, nawiązanie pozytywnych stosunków międzynarodowych między naszymi narodami, obalenie stereotypów. Cały projekt opiera się na idei edukacji pozaformalnej.

Serdecznie dziękujemy osobom i instytucjom wspierającym całe przedsięwzięcie: Fundacji Okno Na Wschód, Dyrektorowi Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce Panu Dariuszowi Żołądkowskiemu, firmie Idealan, firmie „Geo-Inwest” Usługi Geodezyjne Panu Łukaszowi Możdzierskiemu, lokalnej telewizji sokolka.tv.

Dziękujemy również Powiatowi Sokólskiemu za możliwość realizacji projektu.

Koordynatorzy: Joanna Magdalena Supronik, Patrycja Woronowicz.



LIETUVOS IR LENKIJOS JAUNIMO MAINŲ FONDAS
POLSKO-LITEWSKI FUNDUSZ WYMIANY MŁODZIEŻY

MINISTERSTWO EDUKACJI I NAUKI

Projekt został sfinansowany ze środków Polsko-Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży z dotacji MEiN

Wyłączną odpowiedzialność za treść publikacji ponosi wydawca. Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji oraz Ministerstwo Edukacji i Nauki nie odpowiadają za wykorzystanie tych informacji w jakikolwiek sposób.

Edukacja

Rozpoczęli swoją wielką grecką przygodę

W deszczową niedzielę, 11 września kolejna grupa młodzieży z Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce rozpoczęła swoją wielką, grecką przygodę. Wszystko to w ramach projektu Ponadnarodowa Mobilność Uczniów „We know, we can" o nr 2020-1-PL1-6431.

Przez dwa tygodnie będą poznawać tradycje i kulturę Grecji, spotykać się ze swoimi rówieśnikami podczas zajęć realizowanych w ramach projektu.



Pierwszy dzień upłynął im na wspólnej integracji. Poznawali zakątki urokliwej okolicy, relaksowali się na plaży i zażywali kąpieli w basenie.

W ramach programu Erasmus+ odwiedzili skansen, 200-letnią, malowniczą i górską wioskę Stary Panteleimon, położoną na wzgórzu niskiego Olimpu na wysokości 500m n.p.m. Aby do niej dotrzeć pokonali wąską i krętą drogę. Okolica charakteryzuje się zachwycającymi kamiennymi domami, małym kościołem i przepięknym placem porośniętym 200-letnimi platanami.

Kolejnym punktem zwiedzania była miejscowość Litochoro, zwana przez Polaków greckim Zakopanem oraz jej największa atrakcja, wąwóz rzeki Enipeas. Następnie zachwycali się miejscem wpisanym na listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO, czyli Meteorami. Jak sami przyznają, dla takich widoków i klasztorów zawieszonych na skałach, warto pokonać strach podczas jazdy krętymi drogami nad przepaścią.

opr. Sylwia Matuk

Fot. ZSR w Sokółce

Flesz



Kalimera Greece – *Jedziemy zdobywać nowe kompetencje językowe, kulturowe, społeczne.* Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Sokółce wraz z opiekunami rozpoczęli ponadnarodową mobilność do Grecji w ramach projektu nr 2021-1-PMU-4135 POWER, współfinansowanego przez UE.

źródło: Fb LO i w Sokółce

Odznaczenia

Kazimierz Łabieniec odebrał odznaczenie państwowe

Kolejną osoba odznaczoną przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Złotym Krzyżem Zasługi za osiągnięcia w działalności samorządowej był KAZIMIERZ ŁABIENIEC, członek Zarządu Powiatu Sokólskiego.

Kazimierz Łabieniec, po ukończeniu studiów, rozpoczął pracę jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w Nowym Dworze. Przepracował w niej 41 lat, aż do przejścia na emeryturę. W latach 1994-2012 piastował funkcję dyrektora tejże szkoły.

W tym okresie wybudowano w placówce pełnowymiarowe boisko oraz nowy budynek gimnazjum. Szkoła podstawowa przeszła gruntowny remont. Powstała stołówka. Po reformie szkolnictwa i utworzeniu gimnazjów pan Kazimierz pełnił funkcję dyrektora zarówno szkoły podstawowej jak i gimnazjum.

W latach 1990-1994 Kazimierz Łabieniec był radnym gminy Nowy Dwór, jednocześnie będąc delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Białostockiego. Od roku 1998 nieprzerwanie jest radnym Rady Powiatu Sokólskiego. W tym okresie pełnił w Radzie Powiatu następujące funkcje: w kadencji 2002-2006 był Zastępcą Przewodniczącego Rady Powiatu, w kadencjach 2006-2010 oraz 2010-2014 piastował stanowisko Przewodniczącego Rady, od kadencji 2014-2018 jest Członkiem Zarządu Powiatu Sokólskiego.

Począwszy od 2004 r. sprawuje społecznie funkcję członka Powiatowej Rady Rynku Pracy w Sokółce, a od grudnia 2008 r. jest jej Przewodniczącym, aktywnie działając na rzecz publicznych służb zatrudnienia. Jest osobą niezwykle oddaną działalności publicznej i społecznej.

Dwadzieścia cztery lata działalności publicznej w samorządzie przyniosło wiele efektów dla społeczności lokalnej. Dzięki wielu inwestycjom poprawiono warunki życia mieszkańców. Jako Członek Zarządu Powiatu Sokólskiego współdecyduje w wielu ważnych aspektach wpływających na rozwój Powiatu. Duże zaangażowanie Łabieńca w pracę na rzecz dobra publicznego sprawiło, że Powiat przeznaczył bardzo duże środki na ochronę zdrowia, dzięki czemu poprawiły się warunki leczenia i profilaktyki, a szkolnictwo ponadgimnazjalne ma dobre warunki do realizacji swoich zadań. Wykonano dziesiątki kilometrów dróg.

Dzięki aktywności i intensywnie prowadzonej polityce inwestycyjnej Członka Zarządu, ukierunkowanej na infrastrukturę komunikacyjną, szkolną, kulturę, edukację, zdrowie Powiat Sokólski odnotował awans z 34. miejsca na pozycję 7. w latach 2015-2019 w rankingu wydatków inwestycyjnych samorządów. W 2020 r. wydatki inwestycyjne w przeliczeniu na mieszkańca w latach 2018-2020 wyniosły 486,78 zł, gwarantując Powiatowi 10. pozycję wśród 314 powiatów w Polsce.

Pan Łabieniec, jest współinicjatorem szeregu programów i projektów, które przyczyniają się do kształtowania i rozwijania zdolności uczniów, wzmocnienia kształcenia zawodowego, poprawy bazy dydaktycznej szkolenia zawodowego, modernizacji infrastruktury sportowej oraz użyteczności publicznej.

Projekty prowadzone tylko w ramach RPO Województwa Podlaskiego w latach 2018-2020 opiewają na kwotę ok. 73 mln. zł, przy czym środki pozyskane przez Powiat stanowią 95% tej wartości. Wśród tych, w których uczestniczył Kazimierz Łabieniec można wymienić: „Bony na szkolenia", „Kompetentni w działaniu, konkurencyjni na rynku pracy" czy „Rozwój infrastruktury edukacyjno-szkoleniowej w Powiecie Sokólskim".

Przy znacznej inicjatywie Członka Zarządu, Poradnie Psychologiczno-Pedagogiczne w Sokółce oraz Dąbrowie Białostockiej uzyskały uprawnienia do wydawania orzeczeń dla dzieci niesłyszących i słabowidzących oraz dla dzieci z autyzmem, przeprowadzono głęboką modernizację infrastruktury obu poradni. Z kolei w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. J. Korczaka w Sokółce utworzono pierwsze przedszkole specjalne na terenie Powiatu. Kazimierz Łabieniec brał udział w założeniu w 2015 r. Rodzinnego domu dziecka w Nierośnie.

Sylwia Matuk,

fot. Patrycja A. Zalewska



KRYNKI: III Turniej w zapasach w stylu wolnym kobiet oraz w mini zapasach za nami

W tegorocznych zawodach w Zespole Szkół Samorządowych w Krynkach wystartowało 81 zawodników i zawodniczek z klubów sportowych z województw podlaskiego i warmińsko-mazurskiego. Połączono je z obchodami 5-lecia sekcji zapaśniczej, działającej w Krynkach. Turniej otworzyła Jolanta Gudalewska, Burmistrz Krynek:

– Jest to piękne wydarzenie, skupiające wiele klubów sportowych trenujących zapasy, począwszy od małych dzieci, po młodzież szkolną



Szkoły Podstawowej i Liceum. Jest to zasługa naszego klubu UKS Feniks Krynki na czele z prezes Natalią Godlewską, trener grupy zapaśniczej, Elżbietą Carewicz i członek zarządu Klubu, Anną Taudul. Mam nadzieję, że turniej wpisze się na stałe w kalendarz wydarzeń gminy Krynki – **mówiła Burmistrz.**

Życzyła jednocześnie wszystkim zawodnikom najwyższych wyników i dziękowała klubom sportowym za liczne przybycie.

- Jest to trzeci turniej od pięciu lat. Dziś połączony jest z małym świętem sekcji zapaśniczej, a więc pięcioleciem jej powstania. Podczas turnieju przeważają mini zapasy. Przyjechały do nas zaprzyjaźnione kluby z województwa warmińsko-mazurskiego i podlaskiego. Są to nasi przyjaciele, z którymi spotykamy się na zawodach, zgrupowaniach – **podkreśliła Elżbieta Carewicz, trener sekcji zapasów UKS Feniks Krynki.**

Dodała, że atmosfera na turnieju jest bardzo gorąca, zaznaczając, że zapasy są sportem ogólnorozwojowym, który budzi też wiele emocji w osobach obserwujących go z boku.

- Już dziś zapraszam na IV Turniej Burmistrza Krynek, który z pewnością odbędzie się w przyszłym roku – **zakończyła trener.**

A my serdecznie życzymy kolejnych takich zawodów i mnóstwa sukcesów

Sylwia Matuk,
fot. Mateusz Zajczyk
Fb Powiat Sokólski

Wysoka wygrana „Sokoła”



W niedzielne popołudnie Klub Sportowy „Sokół 1946 Sokółka” zmierzył się w kolejnym ligowym meczu z zespołem KS Stawiski. Rozgrywka zakończyła się dla sokólskiej drużyny wywalczonym w dobrym stylu zwycięstwem 6:0.

– Mecz od początku był pod naszą kontrolą. Pierwsza, bardzo szybko zdobyta bramka uskrzydliła naszych zawodników i dała motywację do dalszej gry. Wiedzieliśmy, że kolejne bramki to jedynie kwestia czasu. Tym samym po pierwszej połowie schodziliśmy na przerwę z przewagą trzech bramek – **mówił Krzysztof Stelmaszek, trener KS „Sokół 1946 Sokółka”.**

W kolejnej części spotkania, pozytywnie zmotywowani zdobyli kolejne trzy bramki w ładnych i składnych akcjach. W meczu hattrickiem popisał się Radosław Szoda, po jednym trafieniu dołożyli Krystian Czaplejewicz, Sebastian Czopur i Bartek Bukowski.

– Rywal może nie był bardzo wymagający, ale na pewno, po kilku nieudanych meczach wiara we własne możliwości wróciła. Liczymy na to, że w kolejnych spotkaniach potwierdzimy jedynie fakt, że zależy nam na wejściu do grona zespołów walczących o awans do 4. ligi – **zakończył trener.**

Sylwia Matuk
fot. KS "Sokół 1946 Sokółka"
Fb Powiat Sokólski

INFO SOKÓŁKA
ISSN 2450-599X

Wydawca:
Powiatowy Dom Kultury w Sokółce
ul. Mickiewicza 11, 16 -100 Sokółka
redakcja@infosokolka.pl
www.infosokolka.pl
Redaktor naczelna: Aneta Tumiel

Wrzuć na LUZ ;)

Raport Mojszości

Siedzę sobie w autobusie. Siedzę sam, nie wadzę nikomu. Nie szukam przygód. Jedziemy, nikt nie woła. Przysypiam.

– Zmęczony pan jest? – słyszę pytanie.

To musi być jakaś choroba duszy. Coś, co sprawia, że ciągną do ciebie ludzie z zaczepkami i „mądrościami” życiowymi.

Pokiwałem tylko głową.

Człowiek, który mnie zaczepił usiadł w drugim rzędzie siedzisk, ale po sąsiedzku.

– O, wie pan, gdyby pan był na moim miejscu, to wtedy pan by wiedział, co to jest zmęczenie.

Milczę. Nie z grzeczności, a z irytacji. Niestety, niewiele osób jest w stanie to odróżnić. Czekałem, aż się zacznie licytacja, kto ma gorzej.

– No i wie pan, zobaczy pan jak to jest się zmęczonym w moim wieku.

Jestem zbyt zmęczony na uprzejmość. Idąc tą logiką, należałoby trząść każdym śpiącym dzieckiem, bo przecież nie ma prawa być zmęczone.

– Proszę pana – zacząłem powoli – Może moje poglądy są kontrowersyjne, ale bez względu na to ile pan spędził czasu w fabryce śrubek, bez względu na pana wiek, stan cywilny, gatunek, przynależność kulturową, religię i przekonania, ja – jako odrębna jednostka – mam prawo być zmęczony. A pan, choćby nie wiem do jakiej instytucji by pan nie należał, nie może decydować, kto jest bardziej wypompowany. Więc z całym szacunkiem, proszę się odchrzanić, odwalić, zaplombować twarz i nie odzywać się do mnie do końca podróży.

Cisza i spokój. W końcu. Żadnego triumfu, niczyjej wyższości moralnej. Osiadłem na fotelu jak stare fusy na dnie kubka.

Do mojego niedoszłego rozmówcy ktoś się dosiadł.

– Ooo, pan jest smutny? – słyszę pytanie skierowane do najbardziej zmęczonego człowieka na świecie – Powiem panu, gdyby pan był w mojej sytuacji i wieku, to wtedy miałby pan powód do smutku.

Wzdycham, patrzę w okno.

Może to jakaś przypadłość duszy. Kiedyś człowiek chciał być jak najlepszy. Teraz ludzie starają się udowodnić, że są gorsi i bardziej zniszczeni.

To musi być jakaś przypadłość duszy.

Autobus się zatrzymuje.

Wysiadam i idę do domu.

– W sumie głodny jestem – mruczę pod nosem.

Z kieszonki koszuli wychyla się miniaturowy kotek Baź.

– Oj, gdybyś wiedział, jaki JA jestem głodny.

Uśmiecham się tylko. Bo to przynajmniej jest szczere i prawdziwe.

Kamyk